

Czechy: rząd osłabiony po rozpadzie koalicji

Jakub Groszkowski

22 kwietnia liderzy trzech partii centroprawicowej koalicji zdecydowali o zakończeniu współpracy. Rozwiązanie koalicji poprzedził rozpad klubu parlamentarnego najmniejszego z koalicjantów – partii Sprawy Publiczne (VV), której nieformalny lider Vít Bárta 13 kwietnia został skazany przez sąd za korumpowanie członków własnej partii. Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS) premiera Petra Nečasa oraz konserwatywna TOP 09 zadeklarowały chęć współpracy z grupą byłych posłów VV na czele z wicepremier Karolíną Peake. Do tej grupy dołączyli też wszyscy członkowie rządu nominowani przez VV. Pozostali posłowie VV ogłosili przejście do opozycji. Głosowanie nad wotum zaufania dla rządu zaplanowano na 27 kwietnia.

Kryzysowi w koalicji towarzyszy wyraźny spadek popularności gabinetu Nečasa. 21 kwietnia ulicami Pragi przeszła demonstracja ok. 100 tysięcy krytyków rządu. Kwiecińowe sondaże przedwyborcze dają zdecydowane prowadzenie (37%) Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej (ČSSD), a drugie miejsce (20%) Komunistycznej Partii Czech i Moraw (KSČM), która głosi wierność ideałom partii komunistycznej sprzed 1989 roku.

Komentarz

- Niezadowolenie społeczne jest rezultatem rosnących cen towarów konsumpcyjnych i usług (szczególnie artykułów żywnościowych i opłat w gospodarstwach domowych) i rozległych cięć wydatków socjalnych, wprowadzanych stopniowo od końca 2009 roku, jeszcze przez poprzedni gabinet kierowany przez Jana Fischera. Pozycję rządu osłabiają też skandale korupcyjne. Masowe demonstracje nie mają jednak bezpośredniego przełożenia na stabilność centroprawicowego gabinetu. Przyczyną kryzysu politycznego jest chęć odcięcia się koalicjantów od skompromitowanego kierownictwa partii VV i przeciągnięcie na stronę rządową grupy posłów zapewniającej większość w parlamencie.
- Uzyskanie wotum zaufania dzięki głosom byłych posłów VV umożliwi gabinetowi Petra Nečasa kontynuację liberalnych zmian (wprowadzenie odpłatności za studia, kolejną podwyżkę VAT i podatku dochodowego, spowolnienie waloryzacji emerytur), których celem jest konsolidacja finansów publicznych. Istnieje jednak ryzyko, że posłowie luźno skupieni wokół Karoliny Peake, którzy dopiero planują utworzenie partii politycznej, będą destabilizować prace rządu. Pozycję gabinetu Nečasa dodatkowo będzie utrudniać były koalicjant – VV, który będzie bardzo aktywny w opozycji. Część posłów tej partii może zasilić szeregi ČSSD.

- Mało prawdopodobne, aby głosowanie 27 kwietnia doprowadziło do przedterminowych wyborów, ale niestabilna, kilkugłosowa większość w 200-osobowej Izbie Poselskiej naraża rząd na upadek w kolejnych miesiącach. Spójność centroprawicowego gabinetu będzie jednak wzmacniać perspektywa powyborczej współpracy socjaldemokracji z komunistami. Co prawda wewnątrzpartyjne zobowiązania zabraniają ČSSD politycznej współpracy z KSČM, nie wyklucza to jednak możliwości powołania mniejszościowego rządu socjaldemokratów z poparciem komunistów. Przejęcie władzy przez lewicę oznaczałoby odejście od liberalnych reform (np. systemu dodatkowych opłat w służbie zdrowia) i przynajmniej częściowe przywrócenie rozbudowanych świadczeń społecznych.